

CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH
M.p., Sobota, 21 grudzień 1940r. Nr.100

T E L E G R A M Y.

BARDIA CAŁKOWICIE OTOCZONA - MIASTO W PŁOMIENIACH.

Kair, 20.XII.(R). Komunikat o sytuacji w Zachodniej Pustyni zwięźle stwierdza, że do-okoła Bardia sytuacja bez zmian.

Komentarze do niego potwierdzają jednak, że w ciągu minionej doby nastąpiło całkowite otoczenie tej bazy włoskiej. Ubiegłą noc poświęcono na zgromadzenie sił do końcowego ataku na port. Miasto stoi w płomieniach. Prawie dwie dywizje włoskie są zamknięte w mieście. Wojska brytyjskie odcięły je ze wszystkich stron, zajmując silne pozycje, które otaczają miasto łukiem o średnicy około 25 km. Również Włosi mają po swojej stronie silne stanowiska, które nie będą jednak mogły się długo opierać połączonym atakom brytyjskim z morza, lądu i powietrza. Zdobycie miasta jest tylko kwestią czasu.

Od 13 do 18 b.m. Bardia była nieustannie ostrzeliwana przez artylerię z okrętów brytyjskich. Jeden z najcięższych okrętów był atakowany przez torpedę, zrzuconą z samolotu włoskiego, która jednak chybiła celu. Również włoskie baterie nadbrzeżne ostrzeliwały bezskutecznie okręty angielskie, nie wyrządzając im żadnych szkód. W dniu 17.b.m. jeden z brytyjskich okrętów wdarł się do wewnętrznego portu i pomimo silnego ognia karabinów maszynowych zdołał zatopić trzy statki włoskie z transportami zaopatrzenia.

R.A.F. nieustannie bombarduje bazy włoskie w Libii. Głównymi obiektami są ostatnio Derna i Bardia. Brytyjskie samoloty dokonują stałych lotów patrolowych, atakując wszystkie pojawiające się samoloty nieprzyjacielskie. W ten sposób między Sollum i Gambut jedna eskadra podczas starcia strąciła 7 bombowców włoskich.

Oprócz bomb zrzucono na Bardię ulotki, które wyliczają ilość jeńców włoskich wziętych do niewoli, wymieniają nazwiska wszystkich generałów, znajdujących się wśród jeńców i wzywają wojska otoczone do poddania się, dla uniknięcia dalszego przelewu krwi.

Generał Wilson wręcza premierowi egipskiemu trofea wojenne.

Premier egipski w towarzystwie ministra obrony kraju i szefa sztabu głównego armii egipskiej udał się samolotem, eskortowanym przez aparaty wojskowe, na teren walk w Zachodniej Pustyni, gdzie po wylądowaniu powitany został przez głównego marszałka lotnictwa Sir A. Longmore, dowódcę brytyjskich sił lotniczych na Bliskim Wschodzie.

Następnie wszyscy udali się do Sidi Barrani, gdzie premier egipski dokonał w towarzystwie gen. Wilsona, dowódcy armii walczącej w Zachodniej Pustyni, przeglądu stojących tam jednostek brytyjskich, oglądał zdobyte trofea wojenne i odbył 45 km. przejażdżkę po świeżo zbudowanej autostradzie przez Włochów w kierunku Buq Buq.

Generał Wilson zwrócił się do premiera o wybranie z nagromadzonych przy drodze zdobyczy wojennych kilku przedmiotów na pamiątkę, co też premier egipski uczynił. Następnie dostojnicy egipscy powrócili przez Sidi Barrani do Kairu.

WYPAD ANGIELSKICH OKRĘTÓW NA VALONĘ, BARI I DURAZZO.

Londyn, 20.XII.(R). Brytyjskie okręty wojenne dokonały w nocy z środy na czwartek śmiałego wypadu przeciwko portowi w Valonie, Bari i Durazzo. Wypad ten kładzie kres przechwałkom Mussoliniego, że Morze Adriatyckie jest wyłącznie morzem włoskim, do którego flota nieprzyjacielska nie ma dostępu.

Jak stwierdza komunikat admiralicji wielkie brytyjskie okręty bojowe przedarły się przez cieśninę Otranto między wybrzeżem półwyspu apenińskiego i Albanią, o szerokości zaledwie 60 km., i ostrzeliwały port w Valonie. Podczas tego bombardowania wyrzucono na włoską bazę zaopatrzeniową w Albanii ogółem ponad 100.000 kg. pocisków o wysokiej sile wybuchowej. Okręty brytyjskie nie doznały żadnych szkód. Operacja ta została przeprowadzona pod komendą naczelnego dowódcy floty brytyjskiej na Morzu Śródziemnym.

Równocześnie jeden krążownik i jeden kontrtorpedowiec brytyjski pod dowództwem wiceadmirała H.D. Pridham-Wittell wdarł się w głąb Morza Adriatyckiego na północ aż do Bari i Durazzo, nigdzie nie napotykając na siły nieprzyjacielskie.

Wogóle podczas wszystkich tych działań na Morzu Adriatyckim, przeprowadzonych przez lekkie i ciężkie jednostki brytyjskiej marynarki wojennej, nie napotkano wcale oporu ze strony nieprzyjaciela. Działania te odbyły się w ramach akcji podjętej, celem nękania włoskich połączeń komunikacji morskiej między półwyspem apenińskim i Albanią.

Operacja ta wykazała, że siły włoskie w Albanii nie rozporządzają już bezpiecznym portem w Albanii, z którego mogliby powrócić do Włoch.

Następnej nocy samoloty R.A.F. gwałtownie bombardowały porty w Valonie i Kionero. W Valonie rozbito koszary, park samochodowy, zbiorniki z benzyną i inne zabudowania wojskowe. W Kionero po nalocie wybuchło szereg pożarów, których łuna widoczna była na znacznej odległości. Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły do bazy nieuszkodzone.

NARASTAJĄCY KRYZYS WEWNĘTRZNY WE WŁOSZECH.

Według wiadomości nadchodzących z kół dyplomatów zagranicznych we Włoszech, w kraju tym wzmaga się ogólny niepokój. Faszyzm znajduje się obecnie w obliczu dwuch niebezpieczeństw. Z jednej strony w pewnych kołach wyrażane jest coraz silniej życzenie, aby zapanował we Włoszech demokratyczny ustrój parlamentarny, z drugiej strony zaś grozi niebezpieczeństwo podporządkowania się rządu władzy Niemców.

Po raz drugi z rzędu zaprzeczono wiadomościom, jakoby na terytorium Włoch znajdowały się wojska niemieckie w liczbie 50.000 ludzi. Wiadomo natomiast, że jest wielu niemieckich rzeczoznawców i techników wojskowych, przydzielonych do armii włoskiej.

Trudno sobie wyobrazić w obecnej chwili, jak Włosi mogliby przetransportować wojska niemieckie na swoje terytorium, gdy na transport każdego pułku potrzeba obecnie 64 pociągów. W ostatnich dniach komunikacja kolejowa we Włoszech jest szczególnie zdezorganizowana, zwłaszcza z powodu braku węgla, który zmusił już do odwołania kilkudziesięciu ważnych pociągów pospiesznych.

Poza tym wiadomo, że Niemcy zdają sobie sprawę z tego, iż nadejście wojsk niemieckich do Włoch, które równałoby się objęciu przez Niemcy protektoratu nad tym krajem, spotkało by się z nader nieprzychylnym przyjęciem ze strony ludności i pociągnąć mogłoby za sobą nieobliczalne następstwa.

W Berlinie rozważana jest obecnie możliwość wysunięcia ze strony Włoch propozycji pokoju przez Badoglio, który odegrałby rolę włoskiego Petaina.

Zwrócono też szczególną uwagę na wiadomość o powrocie do Rzymu ambasadora Stanów Zjednoczonych A.P. Phillipsa, który wyjechał z Rzymu nazajutrz po wypowiedzeniu wojny przez Mussoliniego. Powrót ten ma bądź na celu zapoznanie się z istotną sytuacją we Włoszech, bądź też - jak sądzą śmielsze przypuszczenia, - jest wskazówką, iż Ameryka nie wyklucza możliwości zwrócenia się do niej Włoch o pośrednictwo w zawarciu pokoju. Dotychczas miarodajne czynniki włoskie podobno nie otrzymały oficjalnego potwierdzenia wiadomości o powrocie ambasadora Phillipsa.

Ze swej strony były premier brytyjski Lloyd George, nawiązując do przemówienia Churchilla oświadczył, że na podstawie swych doświadczeń z poprzedniej wojny, poczynionych w stosunku do Włochów - sądzi, że po ostatnich wydarzeniach należy wzmóc nacisk na Włochy, gdyż nie zdobędą się w obecnej sytuacji na wytoczenie walnej bitwy. Mussolini znajduje się w 18-ym roku swej dyktatury. Jest to dla dyktatora okres bardzo niebezpieczny, gdyż upadek zarówno Napoleona I. jak i Napoleona III. nastąpił w 18 roku ich panowania.

Z obozu koncentracyjnego dla uciekinierów włoskich w Jugosławii donoszą o manifestacjach oficerów antyfaszystowskich, do jakich doszło przeciwko włoskiemu konsulowi generalnemu z Lublany w Słowenii, który zjawił się w obozie. Konsul miał potraktować jeńców, w obecności straży jugosłowiańskiej jako zdrajców, którzy mają zamknięty powrót do kraju. Jeden z oficerów oświadczył wówczas, iż nie obawia się tych gróźb, gdyż zarówno dla Mussoliniego, jak i konsula nie będzie wkrótce miejsca we Włoszech. Kraj ten bowiem zdąża do rewolucji.

ZAOSTRZAJĄCY SIĘ KRYZYS POMIĘDZY FRANCJĄ I NIEMCAMI.

Wszystkie wiadomości nadchodzące z Francji wskazują, że gabinet marszałka Petaina stoi w obliczu poważnego kryzysu. Rząd francuski odbywa nieustannie posiedzenia. Na temat obrad czynione są różne przypuszczenia. Niemcy mieli zażądać oddania do swej dyspozycji portów francuskich nad Morzem Śródziemnym, wolnego przemarszu wojsk do Włoch i powrotu Lavala do gabinetu Petaina, nie nalegając na ponowne objęcie przez niego wszystkich poprzednio pełnionych funkcji.

Laval gotowy ma być nadal do przyjęcia ryzyka wojny między Francją i W. Brytanią. Ma to być jego zdaniem jedyny sposób wykazania zasobów, jakimi rozporządza jeszcze Francja i stworzenia podstawy do zawarcia na zasadzie względnej równości sojuszu między Francją i Niemcami.

Ostatnie wiadomości utrzymują, że jednak Petain przeciwny jest nawet przemarszowi wojsk niemieckich przez Francję niezajętą. Gdyby zaś Niemcy przemarsz taki podjęły wbrew woli rządu w Vichy, doznają ostatecznie porażki, z powodu stanowiska zajmowanego przez kolonie francuskie. Warunki na granicy między Francją okupowaną i niezajętą pogarszają się z dnia na dzień i ministrowie francuscy natrafiają na coraz większe trudności przy otrzymywaniu zezwoleń na przejazd przez linię demarkacyjną.

Podczas ostatniej swej wizyty w Vichy ambasador niemiecki w Paryżu Abetz miał domagać się od Petaina, aby rząd w Vichy nie porzucał linii politycznej, reprezentowanej poprzednio przez Lavala. Liczą się poza tym, że dojdzie do nowego spotkania między Petainem i Hitlerem. Wiadomości nadchodzące do Ameryki wskazują natomiast, że Niemcy musiały już zrezygnować ze swych żądań w sprawie Lavala i że nastąpiło to na podstawie porozumienia między Petainem i Hitlerem. Ta porażka Niemiec bynajmniej nie przyczyni się do odprężenia.

W związku z tą sytuacją rośnie znaczenie gen. Weyganda, który w swym ręku skupia władzę w koloniach francuskich. Szczególnej wagi nabiera też spotkanie, jakie ma nastąpić pomiędzy delegowanym do Anglii płk. Donovanem, specjalnym wysłannikiem prezydenta Roosevelta, który po widzeniu się z gen. de Gaullem ma również spotkać się z gen. Weygandem. W związku z tym zastępca ambasadora amerykańskiego w Vichy udał się do Północnej Afryki, celem spotkania się z gen. Weygandem.

Dostawy z Ameryki i Indyi dla Wielkiej Brytanii.

Waszyngton, 21.XII.(R). Zakupy W. Brytanii w Stanach Zjednoczonych A.P. ostatnio tak się wzmogły, że bardzo często Anglicy otrzymują tyle samolotów pościgowych, co i armia amerykańska. Obecnie oczekiwane jest jeszcze większe przyspieszanie dostaw dla W. Brytanii, na skutek wydania odpowiednich zarządzeń przez władze amerykańskie. Stwierdzono, że w miesiącu listopadzie ilości dostarczonych Anglii bombowców i pościgowców wyrażały się stosunkiem liczbowym jak 10 do 1.

W przyszłym miesiącu Komisja Marynarki Stanów Zjednoczonych przeznaczyła na sprzedaż 24 rezerwowe statki handlowe o pojemności od 8.000 do 23.000 tonn. Wiadomym jest, że Brytyjska Komisja Zakupów złożyła już odpowiednią ofertę. Za sumę 824.000 f. szt. Anglia zakupiła w U.S.A. 16 statków o łącznej pojemności około 150.000 tonn. Władze w Indiach podpisały z tamtejszą wytwórnią samolotów umowę na zakup całkowitej produkcji dla imperialnych sił zbrojnych.

PRZEGLĄD PRASY.

Italia i reżim faszystowski.

Włosi zdziwią się niepomiernie przeprowadziwszy bilans osiągnięć reżimu faszystowskiego w ciągu 18 lat.Naturalnie przy tego rodzaju rozważaniach zachodzi potrzeba zachowania zimnej krwi.Nikt nie zaprzeczy, że faszyzm doprowadził do osuszenia błot w okolicy Rzymu,że produkcja zbóż chlebowych znacznie się wzmogła i t.d.Ale cóż znaczą te zasługi, które można policzyć na palcach wobec tych nieszczęść jakie spotykają naród włoski.

Mussolini chciał podstępnie - wykorzystując swą władzę - zmienić przeznaczenie narodu.Z narodu miłego,szlachetnego,uduchowionego,z narodu chrześcijańskiego i katolickiego,Duce usiłował stworzyć masę nieubłaganych wojowników,chciwych krwi,mordu i łupu spokojnych narodów.Z tej pięknej ziemi włoskiej,- ojczyzny papieży i tylu wielkich ludzi,którzy byli chlubą cywilizacji - Mussolini stara się uczynić lenno,które stałoby się posłuszne jego imperialistycznym dążeniom.

Mussolini zapomniał,że chrystyjanizm i tysiące lat humanizmu zmieniły duszę włoską.Niemogąc zrozumieć wielkich lekcji historii,materialista z rzędu socjalistów,starał się stworzyć drogą podboju nowe imperium,zapominając,że Imperium Rzymskie oparte było na władztwie ducha i wielkiej różnicy kultur.Ten władczy duch rzymski,wspaniały,zakłócił równowagę mślową Mussoliniego,który mobilizował siły narodu wokół tego ideału starożytnego,nie pytając się jednak czy pozory materialistyczne wystarczą do odbudowy wspaniałej przeszłości.Duce przypuszczał,że "osiem milionów bagnetów"wystarczy do podbicia Afryki,tak jak to uczynił Scypion.Uzbroił flotę,fabrykował eskadry samolotów,nakładając na swych obywateli coraz większe podatki.

Fałszywy ten Rzymianin zapomniał o rzeczy zasadniczej:Włoch dzisiejszy poświęci swoje życie w obronie tylko sprawy wzniosłej.Żołnierze Augusta byli poganinami,dzisiaj Włoch jest chrześcijaninem.Istnieje między nimi wielka różnica.Garibaldi i jego oddziały walczyli jak lwy nie tylko o wolność własną.Po Caporetto (klęska włoska,23. VII.1917r.)armie włoskie przegrupowawszy się zwyciężały Niemców i Austriaków,którzy zagrażali ich ojczyźnie.Angażowanie tych samych wojsk do prowadzenia tchórzliwych podbojów jest niczym innym jak pozbawieniem ich naturalnego entuzjazmu i wystawianiem na krwawe klęski w Albanii i w Egipcie.Liczne są wypadki,że oddziały włoskie poddawały się bez walki."Czarne Koszule" zachowywały się też nie nadzwyczajnie.

Czego to dowodzi?Osiemnaście lat faszyzmu nie zmieniły ducha włoskiego.Usiłowania faszystowskie,zdążające do spoganizowania umysłów narodowych,nie doprowadziły do niczego więcej,jak tylko do nieporozumienia między Watykanem a pałacem weneckim.Za te klęski wynikłe płaci biedny naród włoski bardzo drogo.Przez 18 lat mozolił się Włoch,by zadość uczynić militarnym iluzjom Mussoliniego.Zatopiona flota w Taranto,stracony materiał w Albanii i Egipcie są niczym innym,jak wieloletnim wyrzeczeniem się wszelkich osobistych korzyści na rzecz zbrojeń wojennych.

A tysiące młodych żołnierzy poległych w Etiopii,Hiszpanii i w ostatnich walkach,a dziesiątki tysięcy rannych,o co ginęły i za kogo cierpią? Oto do czego doprowadziła próżność Mussolniego.

Bez wątpienia klęski się jeszcze nie skończyły.Jeżeli król nie weźmie odpowiedzialności w swoje ręce i nie podpisze szybko zawieszenia broni,Italia straci swe armie w Abisynii,Albanii i Libii,utraci swą flotę, narazi się na najazd Niemców,których naród włoski więcej się obawia,jako przyjaciół niż jako nieprzyjaciół.Reżim faszystowski jest odpowiedni dla Ciano,Starace,synów Mussoliniego ... i licznych podchlebców,którzy się wzbogacili.Najlepsze posady w administracji,w wojsku,dyplomacji są obficie rozdzielane między faszystów.Co myślą wzięci do niewoli oficerowie włoscy?

Włosi winni zdać sobie sprawę,że nadeszła chwila by śmiało spojrzeli prawdzie w oczy.Robotnicy i klasy średnie wiele cierpiały.Widać to szczególnie w Egipcie,jak Rzym poświęcił dobro swych rodaków dla swoich wygórowanych ambicji.Im wcześniej reżim faszystowski runie,tym lepiej będzie dla przyszłości narodu.W Egipcie winno nastąpić odrodzenie narodowe włoskie dlatego,że Włosi tutejsi najboleśniej cierpią za błędy polityki faszystowskiej.Anglicy i Grecy nie dążą do zniszczenia Italii,dążą natomiast do zniszczenia ustroju faszystowskiego.Pokój winien być podpisany i to w momencie gdy Mussolini zniknie;o tym wie cała ludność półwyspu apenińskiego i tego sobie życzy.To jednak nie wystarczy,trzeba działać - pisze J.L.w "La Bourse Egyptienne".

P O L S K A
pod okupacją niemiecką i sowiecką.
Okupacja niemiecka.
8 Polaków skazanych na śmierć w Gnieźnie.

Niemiecki sąd wyjątkowy z Inowrocławia na sesji wyjazdowej w Gnieźnie 3 listopada b.r. skazał na śmierć 8 Polaków, na więzienia po lat 15 - pięciu dalszych, czterech na więzienie po lat 5 ..Wszyscy skazani, których nazwisk, ze względu na ich rodziny, nie podajemy, oskarżeni byli o akcję przeciwko Niemcom w okresie sierpnia 1939r. przed wkroczeniem oddziałów niemieckich do Polski.

3 wyroki śmierci w Poznaniu.

5 listopada b.r. sąd wyjątkowy w Poznaniu skazał na karę śmierci 3 gospodarzy polskich: Wawrzyńca Lisowskiego ze wsi Rostok, pow. Poznański, Wacława Napierałę z tejże wsi oraz Walentego Kaszkowskiego. Oprócz nich skazano na kary wieloletniego więzienia Walentego Gotowego, Stanisława Torca i Władysława Mikołajczaka.

Kaszkowski skazany na śmieć został dlatego, ponieważ na jego polu znaleziono zakopany, stary, zardzewiały karabin francuski, pochodzący najprawdopodobniej z czasu wielkiej wojny oraz w chałupie aparat radiowy.

Wszyscy pozostali obwinieni byli o zrobienie rewizji ubiegłego roku w domu niemieckiego szpiega i dywersanta Johns'a w Kobylinie, pow. Poznański, aresztowanie go i wydanie władzom polskim. Niemcy - świadkowie - zeznający w sądzie - opowiadali przy tym, że oskarżeni mieli rzekomo pobić szpiega i grozić jego córkom, że utną im ręce, jeśli nie wskażą miejsca gdzie się ukrywa. Wyroki wykonano.

W i l e ń s z c z y z n a.

Wojsko litewskie ulega stopniowej likwidacji. Ogólnie orientacja litowska jest proniemiecka. Litwini nienawidzą bolszewików i biernie poddają się ich zarządzeniom. W stosunku do Polaków Litwini nadal są negatywnie usposobieni.

Społeczeństwo polskie trwa w oporze przeciw nowemu regimowi. Najbardziej odporną warstwą społeczeństwa jest warstwa chłopska. Inteligencja, którą bolszewicy pozostawili na miejscu jest przeważnie niezdolna do czynu. Ludność polska odczuwa bardzo brak propagandy polskiej. Aczkolwiek robotnik i rzemieślnik polski pozostał w swej masie obcy propagandzie komunistycznej i czeka wiernie na odrodzenie Państwa Polskiego, to jednak komitety robotnicze, jako czynnik kontroli robotniczej bardzo mu odpowiadają.

Reforma rolna miała być przeprowadzona do 1.IV.40r. narazie daleko jeszcze do ukończenia tej reformy. Reforma rolna jako środek propagandy przeciw Polsce zawiodła najzupełniej; najlepsze i największe majątki ziemskie zostawiono jako majątki państwowe, pozostałe majątki obsiano według płodozmianu folwarcznego - chłopi dali tylko swoją pracę podział fikcyjny ziemi przeprowadzono niesprawiedliwie - stronniczo. Poza tym ziemi jest zamało aby dać wszystkim.

W zakresie szkolnictwa wieś opornie przyjmuje zmiany i walczy o szkołę polską. W przeprowadzonym przez bolszewików głosowaniu, za szkołą polską opowiedziało się 69%, za żydowską 23%, za rosyjską 4% i za litowską 3,5% ludności.

Masowe aresztowania obecnie ustały. Psychoza ucieczek ustaje, gdyż Niemcy z powrotem odrzucają. Przy aresztowaniach bolszewicy korzystają z pomocy żydów i Litwinów.

Okupacja sowiecka.

Sowiecka "Prawda" nawołuje do zwiększenia czujności w przygotowaniu wyborów na terenach polskich, gdyż stwierdzono akcję wrogów ludu przeszkadzającą Sowietom.

Na terenie okupacji niemieckiej bolszewicy kolportują tajną gazetkę pt. "Chłop i robotnik", usiłującą pod zręczną maską przemycać hasła komunistyczne. Wysłani byli również emisariusze bolszewiccy, którzy prowadzili bez skutku zresztą werbunek do "wojska polskiego" we Lwowie. Hasła komunistyczne przyjmowane były początkowo na wsi - wśród chłopów gnębionych przez Niemców. Obecnie chłop ustosunkowuje się niechętnie do propagandy komunistycznej mimo, że coraz bardziej nienawidzi Niemców. Zaznacza się głęboki patriotyzm w masach robotniczych.

DO REDAKCJI "KU WOLNEJ POLSCE"

Siostra Przełożona - Domu Polskiego w Jerozolimie przysłała na ręce ks.dziekana J.Brandysa list z podziękowaniem za otrzymaną składkę naszej Brygady na Dom Polski.Między innymi pisze tak:

"Nie mam słów na podziękowanie za tak miłą niespodziankę,która nam tak spadła jak błyskawica z nieba.Mówią ludzie,że teraz cudów nie ma na świecie,a ja jestem przekonana,że są,jak się obecnie na nas okazało.Niech Wam za ten dar Pan Bóg wynagrodzi.Była bowiem obawa,że musimy pracę przerwać,bo stolarz nie chciał dać okien na drugie piętro,ani drzwi,a budowniczy nie chciał odejść,aż mu zapłacimy.W duchu łamiemy się z Wami opłatkiem i prosimy Dziecinę Bożą dla Brygady o zdrowie,wytrwałość i zwycięstwo w Nowym Roku".

---oooOooo---

Zawody piłki nożnej.

Jutro w niedzielę drużyna Brygady rozegra na boisku S.C.Traum zawody piłki nożnej z mistrzem Egiptu na rok 1939 S.C."Tram".Początek o g.15-ej.

Dojazd na boisko autem z placu Mahomeda aleją nad morze w prawo,następnie wzdłuż morza,skąd będzie kierował na boisko Tramu specjalny informator - żołnierz z opaską na ramieniu.

---oooOooo---

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

GRECY ZDOBYLI 10 NOWYCH WIOSEK W ALBANII.

Ateny,21.XII.(A.A).Komunikat grecki z nocy czwartkowej donosi,że walki trwają i wszędzie osiągane są sukcesy.Wbrew silnemu oporowi Włochów, wojska greckie atakiem na bagnety zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki z zajmowanych stanowisk i pozostawienia dużo broni automatycznej i innego materiału wojennego.Grecy wzięli do niewoli przeszło 600 żołnierzy włoskich. Lotnictwo nieprzyjacielskie bombardowało szpitale chociaż zupełnie wyraźnie można było zobaczyć oznaki czerwonego krzyża.

Samoloty greckie atakowały tylko obiekty wojskowe nieprzyjaciela. Ani śnieg,ani kontrataki Włochów nie przeszkodziły wojskom greckim w dalszym posuwaniu się w głąb Albanii.Nieprzyjaciel trwał w defenzywie do czasu nadejścia poważnych posiłków z Włoch,przy pomocy których rozpoczął kontrataki,które spełzły na niczym.Wojska greckie planowo posuwają się w stronę Chimary i na południowy zachód od Tepeleni.Na skutek tego Włosi znajdują się w sytuacji szczególnie niebezpiecznej.

W zatoce w pobliżu Palermo Włosi porzucili swoje stanowiska i uciekali w kierunku północnym od Chimary.W Okręgu Tepeleni nieprzyjaciel bije się tylko w odwrocie i ścigany jest przez Greków.Pozycje dokoła ważnej bazy włoskie Klisura są obecnie silnie ostrzeliwane przez artylerię grecką. Bardziej na północ w o j s k a g r e c k i e z a j ę ł y d z i e s i ę w i o s e k i zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.Nie bacząc na ciężkie warunki wojska greckie ożywione są wspaniałym duchem bojowym i wykazują stale inicjatywę.

Angielska łódź podwodna zatopiła 3 okręty włoskie.

Flota brytyjska odniosła nowy sukces nad Włochami.Angielska łódź podwodna "Truant" w nocy z 13 n a 14.b.m.zatopiła u wybrzeży Cap Spartivento wielki statek wchodzący w skład włoskiego konwoju z dostawami dla armii. Najprawdopodobniej jeszcze i inny statek zatonął.Nocy następnej ta sama łódź zatopiła u wybrzeży kalabryjskich wielki włoski statek - cysternę. Łódź "Turant"rozpoczęła służbę na krótko przed wybuchem wojny i wsławiła się już bohaterskimi czynami w czasie najazdu niemieckiego na Norwegię.

Skoncentrowany nalot na zagłębie Ruhry.

Londyn,21.XII.(R).Pomimo złej pogody lotnictwo RAF dokonało w nocy z czwartku na piątek nalotu na Niemcy.Nalot był skoncentrowany na zagłębie Ruhry i zachodnie Niemcy.W Duisburg bombardowano węzły kolejowe i fabryki W Kolonii wybuchło kilka pożarów m.in.w pobliskiej rafinerii nafty.W Düsseldorfie wzniecono szereg pożarów i bombardowano stanowiska dział przeciwlotniczych.W Essen zrzucono bomby dużego kalibru,które spowodowały 4 eksplozje.W Bonn atakowano obiekty wojskowe z niskiego pułapu i zaobserwowano tu olbrzymi pożar.Ponadto w Norwegii bombardowano linię kolejową Bergen - Oslo,którą obecnie posługują się Niemcy do transportów wojskowych.Brytyjskie lotnictwo obrony wybrzeży atakowało we czwartek z powodzeniem lotniska nad kanałem La Manche w Touguet i Maupertuis.Ze wszystkich działań samoloty angielskie wróciły do baz nieuszkodzone.

W obawie przed nowymi nalotami RAF,władze gdańskie zarządziły całkowite zaciemnienie świateł w mieście.

Wydawca: Brygada Strzelców Karpackich.